

KURJER WARSZAWSKI.

D. 16. Lipca. — Rok 1843.
Niedziela.

№ 184.

Jutro, Ś. Alexy.

Ogłoszono Postanowienie Rady Admin: wydane 23go z. m. tej treści: Od 20go Grud: (1 Stycznia) 1843/4 r., konsensy do rzezi bydła na sprzedaż, będą mogły być wydane do wszystkich wsi, które najmniej sto głów ludności miejscową księgą objętej liczą, tudzież od najbliższych miast i osad podatkowi konsumcyjnemu nlegających; o milę czyli werst 7 są odległe. Wsie pojedyncze, mające mniej jak sto głów ludności, a znajdujące się za iedno-milowym obrębem miast i osad, mogą być przyłączane do przyległych wsi, kwalifikujących się ku uzyskaniu konsensu do rzezi bydła na sprzedaż i wspólnie korzystać z tegoż konsensu. Dwom wsiom lub więcej, nieliczącym szczegółowo po sto głów ludności, a należącym do iednego właściciela, wolno iest także, pozyskać konsens do rzezi bydła na sprzedaż, iezeli ogólna ich ludność sto głów wynosi, i iezeli za iedno-milowym obrębem miast i osad są położone. Konsensy powinny być udzielane na imie posiadaczy wsi, i służyć mają na czas nieograniczony. Do wykonywania rzezi bydła i sprzedaży mięsa, wolno im używać iedynie *Chrześcijan*. Posiadacze wsi uzyskujący bąc sami, bąc wspólnie z innemi, konsensy do rzezi bydła na sprzedaż, obowiązani są wnosić corocznie do Skarbu Królestwa, kanon ustanowiony w stosunku do ludności objętej księgami wsi, do których konsensy będą wydane, licząc po 15 kopieciak srebr: na iedną głowę. (Całe to postanowienie znajduje się w wczorajszej Gazecie Rządowej). — Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych na przedstawienie Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, mianowała do Rady Opiekuńczej Szpitalów, Domów schronień i wszelkich Zakładów dobroczynnych; Powiatu *Zamojskiego*: na Opiekuna Prezydującego, Hrabiego *Andrzeja Zamojskiego*; na Członków: *Józefa Kurowskiego*, *Felixa Dolinińskiego*, *Kajetana Kochanowskiego*, *X. Marcina Miękińskiego*, *X. Chrysto-*

gona Chocińskiego, *Fran: Kurzątkowskiego*, *Kaz: Jaworskiego*, *X. Marcina Gosiewskiego*. Oprócz Osób w poprzednich numerach Kurjera wymienionych do składu Rad Powiatowych Opiekuńczych, należeć mają z Urzędu: Naczelnicy właściwych Powiatów; Opiekunowie Prezydujący w Radach Szczegółowych Zakładów w Powiecie istniejących, Lekarze Powiatowi, i Lekarze ordynujący w Szpitalach, przy których są Rady Powiatowe. — Dnia 14go b. m. zakończył życie doczesne ś. p. *Jan Ruswichi*, b. Naczelnik Oddziału w Banku Polskim, później b. Komisarz Rządu przy b. Dyrekcji drogi żelaznej *Warszawsko-Wiedzińskiej*. Od r. 1826 rozpoczynawszy zawód służby rządowej i obywatelskiej, znakomitemi zdolnościami swoimi niemają zasług położył. Żył lat 47. Zgon iego opłakuie Rodzina, Przyjaciele i Koledzy. — Księgarnia *A. E. Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, odebrała z Wilna nowe dzieło pod tyt: *Święty Stanisław, Powieść poetyczna* 8vo na pięknym wel: papi, 1842, cena zł. 2 gr. 10. Jeden z największych Poetów łacińskich w Polsce *Szymon Szymonowicz Bendziński* w końcu 16go wieku opiewał ten smutny wypadek; który świeżo obrał za osnowę poetycznej powieści *P. Konopacki*. Łatwość wiersze, czystość języka i właściwe oddanie charakterów, zalecają to dziełko. — W roku zeszłym zaprowadzone zostało w Fabryce Machin Banku Polskiego na *Solcu* oświetlenie warsztatów gazem. W zdaniu sprawy za r. 1842, Bank doniósł że Fabryka rzezoną może dostarczać tego materiału palnego w znacznej ilości po cenie umiarkowanej na potrzebę prywatnych. Dni temu kilka, widzieliśmy przejeżdżający przez ulicę *Warszawską* wóz z nakryciem białem z napisem dużemi złotemi literami *Gaz przenosny*: wóz ten mieści wewnątrz aparat w fabryce machin *Soleckiej* także wykonany, z którego za pomocą miechu potrzebna ilość gazu do kondensatorów może być wydzielana. — Z sas: ogrodu wpłył: 14go b. m. zł. 19 gr. 10. —

Łazienki na Wiśle. Od lat kilku ulepszenia i zmiany w budowie łaźniek wiślanych, czyniły je piękniejszymi i okazalszemi, a co ważniejsza, powiększały wygodę i bezpieczeństwo. Tegoroczne urządzenie łaźniek pod firmą *Kąpiele letnie Warszawskie*, które są pierwsze od strony Warszawy a do P. Stan: *Nowickiego* należą, zalecają się nowemi dogodnościami. Wzdłuż 2ch korytarzy prostopadłych do mostu, są zrobione pojedyncze łaźniaki dogodnie i pięknie urządzone, które za zwyczaj przez Damy są zajmowane, a pomiędzy temi korytarzami jest iedna ogólna łaźniaka, którą sprawiedliwie *omnibusem* nazwano. Chcący kąpać się w omnibusie, wchodzi naprzód do małej iak zwykle urządzonej łaźniaki, a będąc już w wodzie, otwiera drzwiczki w ścianie w omnibusie komunikujące i znajduje się w ogólnej nie łaźniace ale sadzawce. Woda do piersi dochodzi, a pęd raptowny idącym pod wodą prawdziwą uciechę sprawia. Wzdłuż łaźniaki samym środkiem umocowany jest sznur dla bezpieczeństwa i zabawy służący, a w iednym końcu łaźniaki jest studnia pod którą ciska się kąpiący. Starszy i młody, słaby i mocny, każą oblewać się wodą; słabsi stają pod deszczem z sita blaszanego spadającym, wytrzymalsi wprost pod rynną idą, a wszyscy to oblewanie *Prysznicem* nazywają. Widok jest prawdziwie zabawny; ten kąpie się spokojnie, ów płynie, inny skacze, w ogóle dobry humor i śmiech u wszystkich panują. Wychodząc każdy łatwo swą łaźniakę pozna, bo numer jej i na wewnątrz na drzwiach jest napisany; tu znajduje stół, krzesło, lusterko 2 ręczniki *miękkie* i *suche*, i ma na zawołanie grzebień i szczotkę. Usługa jest dobra i bardzo ułatwiona przez dzwonki w każdej z osobna łaźniace urządzone; rzeczy kąpiącego są zamknięte, nikt do nich dostać się nie może; słowem każdy za zł. 1, a abonując za gr. 25 może się bezpiecznie i przyjemnie wykapać. Oprócz wejść przez pojedyncze łaźniaki, jest ieszcze do omnibusu ieden ogólny wchód z korytarza po prawej stronie; tedy wchodzi ci który dla natłoku pojedynczych łaźniek znaleźć nie mogli, tu wszyscy *rozbiegają* się razem, ale za to ta jest dogodność o którą nie ieden stara się, że do razą suchą nogą

dostanie się pod prysznicą. Ale nie tylko te łaźniaki godne są widzenia, kąpiele przy Tarasie Zamkowym i łaźniaki przy Moście pod samą Pragą, choć inaczej urządzone, są iednak wygodne, przyjemne i bezpieczne, a oddawna istniejące przy samym środku Mostu łaźniaki Pani Ciszewskiej choć małe i skromne, dla dogodności swoich, nawet przez znakomitsze Damy bywają uczęszczane; zawsze tak iak inne są napełnione; tych ostatnich łaźniek ta nad inne jest dogodność, że cena abonamentu jest mniejsza. Wszystkim u nas łaźniakom iednej by tylko rzeczy życzyć należało: cokolwiek lepszych posiłających napoiów i choć obwarzanków do przekąszenia. — *Lekcje języka francuzkiego.* Przeniosłszy mieszkanie moje na ulicę Leszno pod Nr 725 2gi dom od rogu ulicy Orlej, w oficynie lewej na Iszym piątrze; mam honor uwiadomić interesowane osoby, że ciągle iak dawniej, wykładam u siebie po południu od godziny 5tej *lekcje języka francuzkiego* dla doroslejszej młodzieży, za małą opłatą miesięczną. Z powodu bliskości Gimnazjum, mógłbym oraz przyjąć na mieszkanie ze 2ch uczniów gimnazjalnych, na co mam oddzielne upoważnienie. Bliższa wiadomość o korzyściach takowych stosunków w miejscu. *Wiktoryn Zieliński.* — *Mody damskie.* Z ukończeniem zimy, wieczorów i balów, ustała moda *kostiumów*, mówimy *kostiumów*, bo tualety damskie terazniejsze nasładować ubiory wieków *średnich*, kostiumami właściwie nazywać się powinny. W obecnej porze roku wszystkie tualety są *proste* i *niewymuszone*. Sukoie gładkie ale fałdziaste, garnirowane są szerokim rąbkiem lub wysokimi wolantami. Ten rodzaj sukni pozwala oceniać całą piękność deseni lub gatunku materji z którego suknia jest zrobiona. Materje mieniące zwane *bazylijszkowe* (camelion), mają wiele wziętości. Z lżejszych, bareże, balzaryny, masliny i t. d. są najwięcej noszone. Peleryny wracają, ale nie są zaokrąglone, tylko długie. Rękawy nasładowane ze stroiów z czasów *Ludwika XIIIgo*, bardzo dogodne na lato, są rozcięte z odwrotnej strony łokcia, rozpuszczone, a z wewnątrz wychodzi rękawek lekki bulionowany. Sukaie nie ustawiają w dłu-

ności. Hafty z siutaszu są bardzo modne. Staniki u sukien ubranych robią się gładkie, u mniej ubranych marszczone na plecach. Do sukni na wieczory przyszywaną bywa berta kilkorzędowa z koronek. Kapelusze robione są z małemi rądami, ale szerokimi przy twarzy. Kapotki marszczone, są zawsze bardzo w modzie. — *O zachowaniu wzroku, dokończenie.* Szklą słabych numerów dla początkujących blisko-widzów, w miarę ich słabowitości ocznych, optycznie w Instytucie Optyka umyślnie szlifowane, są dla wyłącznej konserwacji ocz od dalszego zepsucia *Konserwami* zwane. Takowe szklą nie powinny ani powiększać, ani zmniejszać, ale tylko wyraźniej i dobitniej pokazywać przedmioty. Nie używają się one ciągle, iak zwykłe okulary, przeznaczone tylko do pomagania widzenia zepsutemu wzrokowi, ale raczej w ten czas tylko, gdy przy czytaniu, pisaniu lub iakim delikatnym wyrobie, doznawie się drażnienia i innych zawad w oczach. Początkowo dłużej nad 5 minut założone na oczach być nie powinny, patrząc na przedmiot z ciągłą przemianą, to raz gołemi oczami, to znów przez szklą. Tak postępując kilkakrotnie z skrócaniem coraz tychże minut, zmocni się wzrok, u staie potrzeba okularów, a konserwy chowają się do podobnego, gdyby kiedy zasłała potrzeba, iak pierwszy raz użytku. Przeciwnie tej metodzie używanie konserwów, to iest, potrzebowanie ich ciągle bez przerwy, nie wzmocni ocz wcale, ale owszem znarowi je do używania ciągłego szkieł, i to coraz mocniejszych w miarę postępu słabości ocznych. To otwarte i szczere objawienie środków zapobiegających zepsuciu wzroku, i używaniu ciągłemu okularów, przekona P. Publiczność, że Optyk nie czyni z swej sztuki tajemnicy, że postępuje bezinteresownie, i że zasługuje na zaufanie publiczne, które ma zaszczyt iuz posiadać i które pragnie zachować na przyszłość. *Bachman Optyk.* — Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono za korzec Żyta rubli sreb: 1 kop: 55¹/₂ (zł. 10 g. 11). Pszenicy r. s. 2 k. 93 (zł. 19 g. 16). Grochu polnego r. s. 1 k. 25 (zł. 8¹/₃), cukrowego r. s. 1 k. 57¹/₂ (zł. 10¹/₂), fasoli r. s. 3 k. 67¹/₂ (zł. 24¹/₂).

Gryki r. s. 1 kop. 50 (zł. 10). Jęczmieniu r. s. 1 k. 31 (zł. 8 g. 22). Owsu r. s. 1 k. 12 (zł. 7 g. 14). Mąki pszennej przedniej r. s. 4 k. 6 (zł. 27 gr. 2), ordynarnej 6 ćwierci r. s. 4 k. 30 (zł. 28 gr. 20), żytniej pyłkowej r. s. 2 k. 41 (zł. 16 g. 2), gryczanej korzec r. s. 1 k. 82 (zł. 12 gr. 4). Kaszy iągłanej r. s. 4 k. 27 (zł. 28 g. 4), gryczanej zwyczajnej r. s. 3 (zł. 20), drobnej r. s. 7 k. 98 (zł. 53 g. 6), ięczmiennej ordynarnej r. s. 2 k. 23¹/₂ (zł. 14 g. 27). Siana furę iednokonną od r. s. 2 k. 20 do r. s. 3 k. 60 (od zł. 14 g. 20 do 24), parokonną od r. s. 4 k. 5 do r. s. 5 k. 70 (zł. od 27 do 38). Słomy furę zwyczajną od r. sr. 1 k. 20 do r. s. 2 (od zł. 8 do zł. 13¹/₃). Szażeń dREW sosnowych r. s. 7 k. 44 (zł. 49 gr. 18). Wół dobry od r. s. 45 do 36 (zł. od 300 do 240), średni od r. s. 35 do 27 (zł. od 233¹/₃ do 180), lichy od r. s. 26 do 20 (zł. od 173¹/₃ do 133¹/₃). Ciele po r. s. 2 kop: 25 (zł. 15). Baran po r. sr. 1 kopiecik 57¹/₂ (zł. 10 gr. 15). Wieprz dobry od r. s. 15 do 12 (zł. od 100 do 80), średni od r. s. 11 do 9 (zł. od 73 gr: 10 do zł. 60), lichy od r. s. 8 do 6 (zł. od 53¹/₃ do zł. 40). Maśła funt k. 12 (g. 24). Słoniny funt k. 8¹/₂ (g. 17). Kartofli korzec kopiecik 47¹/₂ (złot. 3 gr. 5). Okowity 10ej próby garniec kop. 61 (zł. 4 gr. 2). Szumówki 6tej próby gar: k. 36 (zł. 2 gr. 12). — Na ostatniem wczorajszem widowisku *P. Bosko* w pałacu *Pawa*, było tyle widzów ile mogło się zmieścić. Sztukmistrz ieszcze więcej niż zwykle zadziwiał. — Amatorowie *Szarad* zebrałi się wczoraj w Ogrodzie pod *Lipką*, aby przy piwku *Bawarskiem* zabawić się odgadywaniem; szkoda że zawczasie nie odczytano zadanie, gdyż nieco później przybyli goście iuz nie mogli być świadkami tej *łamigłóWKi*. Także wczoraj w dniu Imienia szanownej *Henryki*, w iednym z tutejszych domów Obywatelskich, bawiono się *Szaradami*; a kto nieodgadł w ciągu 2ch minut, złożył, co łaska, do puszek *Dobroczytności*. Było to nader przyjemne wiązanie dla *Solenizantki*. Doszła tu wiadomość z *Lubelskiego* o nastąpionym w tych dniach zgonie s. p. Artura Barona *Wyszyńskiego*. Żył lat około 30. Otrzymałiśmy kilka artykułów z *Kalisza* o tamcznym Teatrze Polskim zadowalającym przez kil-

ka tygodni tameczną Publiczność. Większa część zgadza się, że wielu Artystów ozdobionych jest zdolnością, a cała Publiczność przyznaje prawdziwy talent JP. Królikowskiemu, oraz uwielbia gorliwość tego Towarzystwa w zasługiwaniu na Jej względy. Chwalębną jest między Artystami zgoda, wzorowe prowadzenie się i usilna praca. Przewodniczący temu Towarzystwu JP. Pfajfer zasługuje na pochwałę, gdyż czyni wszystko co tylko może, aby zadowolić łaskawych Opiekunów sceny. Między nadesłanemi krytykami, są i przesadzone pochwały i niezasłużone nagany; umieściliśmy treść, w przekonaniu, że *prawda* w niej nie jest naruszoną.

Towarzystwo JP. Okońskiego weszły Czwartek rozpoczęło w *Siedlcach* widowisko przedstawieniem Komedji *Fryderyka Brown*, i *Wesele na Pocięzce*. Dziś ma być *Katarzyna z Klivji*, a we Wtorek *Pamiętniki Szatana*.

Anglja. — Mówią o zmianie Ministerstwa. — W Londynie utrzymać się mniemanie, że *Espartero* zdoła pokroćmi powstańców. — Podpułkownik *Fawcett* (Fauset) z 55go pułku piechoty który niedawno wrócił z *Chin*, w tych dniach poległ w pojedynku stoczonym z Szwagrem Pornicznikiem *Munroe*. Stosunki majątkowe, podług innych obelgi przeciw Żonie pierwszego miały być przyczyną tego nieszczęsnego pojedynku. — 15go Marca pożar zrzucił w *Valporaiso* na miljon dollarów szkody. — Gazeta *Czas* i *Dziennik Dublinński* ogłosiły szerególną wiadomość, że w *Irlandji* było kilkunastu Oficerów francuz; przebranych za Xieży, którzy wieśniaków uczyli mustry.

Francja. — Izba Deputow: 5go b. m. przyjęła wniosek względem kolei żelaznej z *Orleanu* do *Tur*. — *Monitor* paryzki mylnie doniósł o przybyciu Xstwa *Joinville* (Żużwil). *Dziennik Sporów* donosi, iż podług listów z *Rio Janeiro* flegata *Bal Pul* dopiero 14go Maia miała z tamtąd odpłynąć, tak iż nowożeńcy dopiero 15go Lipca mogli przybyć do *Brestu*, a 20go do *Neill*. — Minister oświecenia przesłał okólnik do Rektorów wszystkich Kollegji i Akademji polecający im aby z Władzami Duchownemi znieśli się względem obchodu 13go b. m., to jest rocznicy śmierci

Xcia *Orleńskiego*. W kaplicy każdego akademicznego Instytutu ma być Msza odprawiona. — *Artim* Bej Sekretarz Wice-Króla *Egiptu* przybył z *Londynu* do *Paryża*. — 5go b. m. ogłoszono na giełdzie paryzkiej, iż miasto *Terruel* popadło w ręce *Esparterystów*, że pułk z korpusu *Jenerała Narvez* przeszedł na stronę *Reienta*, i że w *Kadyxie* wyładowali *Anglicy*. Pogłoska iż *Espartero* zamysła pod pewnemi warunkami abdykować, zdać się potwierdzać. — X. *Miollis* Biskup w *Digne* (Dyń) umarł w 90tym roku życia.

Hiszpanja. — Depesze telegraficzne donoszą: *Bilbao* 5go b. m. wznieciło powstanie, walki nie było. Junta natychmiast rozpoczęła urzędowanie. 6 hiszpańskich trynkadur i jeden statek wojenny w porcie *San Sebastjan* 3go b. m. oświadczyły się za powstaniem; jedna z tych trykadur przywozła z *Bilbao* 20,000 duroś na żoźd dla wojska; cała ta flotylla odpłynęła do *Santander*. *Jenerał Lasarwa* w *Barcelonie* został mianowany Szefem ieneralnego sztabu armji *Katalońskiej*. *Jenerał Koncha* 29go z. m. odpłynął z *Walencji* do *Alikante* i *Kartageny*, aby tamże objąć naczelnictwo nad wojskiem. *Reient* ieszcze bawi w *Albacecie*. — *Jenerał Serrano* któremu junta *barcelońska* tymczasowie wszystkie ministerstwa poruczyła, ogłosił amnestję dla przestępców politycznych zawikłanych w rozmaitych wypadkach od 9go Sierp: 1840 r.; podobną amnestję ogłosiła junta *Walencji*. — Wojsko *Katalońskie* przekroczyło *Cerwerę*, prawie skrzydło dosięgło *Guilony* mocnego stanowiska pod *Agramunt*, a lewe do *Gramonti*. Korpus *Jenerałów Seoane* i *Zurbano* obsadził *Tarregę* i *Agramunt*; iesli powstańcom uda się przeprawić przez *Segrę*, tedy łatwo zawładną wyższą *Aragonję*. — *Reient* odesłał do *Madrytu* wiele Oficerów podejrzanych; wojskowym wierzony przyrzekł awanse, znaki honorowe it. d. — Dziwią się powszechnie że *Espartero* zostaje zupełnie bezczynnym w *Albacecie*. — Warownia *Chinchilla* pod *Albacetą* została opanowaną przez *Esparterystów*. — *Jenerał Seoane* otrzymał z *Madrytu* zasiłek pieniężny, za pomocą którego, podług zapewnienia *Jenerała*, uśmierzy powstanie w *Katalonji*. — Junta *barcelońska* roz-

pięła także przymuszoną pożyczkę 4ch milionów realów. — Li-ty z *Frankfortu n. M.* wynurzają także mniemanie, iż *Espartero* dla tego powołał do siebie Ministra spraw wew: aby z nim naradzić się nad planem abdykacji. Głoszą znowu, iż *Xię Aumale* (Omal) zasłubi *Królowę Izabellę*.

Niemcy. — Internuncjusz Austriacki przy Porcie Barona *Stürmer*, wyjechał z *Wiednia* do *Stambułu*.

Rozmaitości. — Dziwne też czasem bywają spekulacje lichwiarskie. Przed laty dziesięciu wszystkie gazety *Paryżkie* doniosły o sławnym marnotrawniku, który zapożyczwszy się u Lichwiarza, przyjął w wartości drugiej połowy wypożyczonej mu summy 10,000 pułapek na myszy. W innym miesiącu lat temu kilka podobny interes zrobiony był na 1000 trumien rozmaitej wielkości. Towar to wprawdzie dość pokupny, ale nikt go na zapas nie kupi; Potrzebnicki musiał więc czekać lat kilka nim 1000 trumien spieniężył, a iak na przekorę w owem miesiącu wszyscy *najdłuższe lata* przeżyli, i stan zdrowia mieszkańców tak był pożądany, że nawet kilku Doktorów przesiedlono się wione strony. Gdzie indziej lichwiarze do rozmaitych biorą się conceptów; jednym nakładają w połowie wartości obligu skrypty Bankrutów lub osób niewypłacalnych; drugim dają konie okulaławe lub defektowe; innym sikawki, fortepiany zdelowane, koczki lub powozy roztrzęsione i inne tym podobne rupiecie, a zawsze nie warte; tak że w końcu biedny pożyczający oprócz niesłychanego procentu, jeszcze z połową kapitału pożegnać się musi. — W *Due* Komornik zabierał ruchomości biednemu dłużnikowi; Żona płakała, dzieci wołały chleba. Przechodzący *Kaplan* zapytałszy ile dług wynosił, dobył sakiewki i zapłacił takowy. — Na ostatniej wystawie zwierząt gospodarskich w *Anglii*, ieden z Obywateli przedstawił owcę jednoroczną, na której wełna dochodziła długości 19 cali. — Na wysłuchaniu przed sądem Policji w *Greenwicz*, zapytał Prezes iednego z świadków iakie ma rzemiosło? „Jestem *alligatorem* (krokodylem), odrzekł zagadniony z największą spokojnością. Alligatorem! zawo-

łał zdziwiony Prezes, to niepodobna. „Czysta prawda, bo pracuję na lądzie i w wodzie. „Chciałes zapewne powiedzieć, że iestes *nawigatorem* (zeglazcem)?” „Nie, iestem *alligatorem*. „Cóż to iest za rzemiosło?” „Dniem i nocą żyję nad brzegiem *Tamizy*, czasem i w wodzie, gdzie pilnuję magazynów przez złodziei upodobanych.

(A.n.) Będąc w *Serocku* raz iako podróżny, Którego brzegi rzeka *Narew* ścięra; Nie chcę być z mojej powinności dłużny; Za pośrednika obieram *Kurjera*. Już przy wjeździe słyszę głos z daleka, Dość poufale często powtarzany: „Niechno Pan chociaż na moment zaczeka, „W razie przeciwnym będziesz zatrzymany. Myślę co zrobić? trzeba stanąć wreszcie, Zkądże ta napaść w południowym czasie, Wszakżem nie w lesie lecz w porządnem Mie- O kilka domów stałem na popasie. (ścis, „Czyż się to godzi ieszcze znajomemu, Bliżej powiedział co się niby kluczył, „Jechać, nie wstąpić?... lecz niewiadomemu Przebaczam tylko” i konie mi zwrócił. Ten Pan *Zakrzewski* trzyma dom gościnny Pod znakiem *Karpia* za Poczta będący. Ze są wygodny, zająd ciągle czynny. Każdy to przyzna tam popasający, Aże to dawny mieszkaniec *Warszawy* Uprzejmość wszystkim iednaką rozwia, Dobrze ma trunki, i smaczne potrawy. Przetę z podróżnych niech go nikt nie mia. *Niedźwiecki*, Obywatel z *Warsz.*

Ponawiam dawniejsze moje ogłoszenie, że na mocy pozwolenia od Władzy, założyłem *PENSJA* Męską wyższą. Obecne jej istnienie iest przy ul: Długiej Nr 546 naprzeciw *Cerkwi*, w domu *W. Przemyskiej*. Uczniowie nie tylko w obcych językach, ale i we wszystkich przedmiotach klasycznych są kształceni. Wszyscy Nauczyciele zamówieni do *rzeczonego Instytutu*, od 1 *Sierpnia* rozpoczynają wykład swych lekcji. Nie tylko za postęp w naukach, ale i za moralne prowadzenie Uczniów zaręczam. *Michał Pasa*.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Ostrowski Fran: Insp: Szkół z *Radomia*; *Ciepliński* Gabr: Oby: z *Zabrodzia*; *Zakrzewska* Anie: Dz: z *Colejowa*; *Zajączkowski* Ferd: Dz: z *Rosławowic*; *Cebulski* Winc: Dz: z *Stoku*; *Zabokrzycki* Tom: Oby: z *wsi Wierzechy*; *Bocca* (Bokka) Dyrektor *Towarzy: Opery Włoskiej*; *Bozzi* (Bocy) Artysta tegoż towarzyszy: z *Berlina*, a z *Medyolanu* pierwszy Tenor *Castigliani* (Ka-

stłżani): Piwnicki Eugie: Dz: z Sików: Cielecki Józ: Dz: z Trębek; Zabokrzycki Alexy Dz: z Zeromic.

DOMIESIENIA.

Fabryka Wyrobów Chemicznych przy ulicy Senatorskiej Nr 467 w Warszawie, ma zaszczyt zawiadomić Szano: Panów Handlujących, iż nie odmawia Rabatu odpowiedniego, na wszelkich swoich Wyrobach, byleby Obstalunki wynosiły złp. 100 pajmniej. A. Gottlieb.

Przed tygodniem, przypadkowym sposobem, w Cukierni Bellego przy rogu ulic Senators: i Podwala, zamienioną została LASKA Bambusowa, w kość stonową oprawna. Uprasza się zatem Osobę, u której obecnie takowa znajduje się, iżby raczyła zwrócić ją do ponienionej Cukierni, gdzie wzamian otrzyma laskę przez siebie zostawioną.

Wczoraj, idąc od Poczty do ulicy Beđnarskiej, zgubione zostały PAPIERY: Dokument i Cessja na złp. 292, oraz parę Listów. Znalazca raczy takowe oddać pod Nr 257 przy rogu ulicy Freta, wprost Sto-Jerskiej, w dziedzińcu, do Adama Grabowskiego, na 2gie piętro, gdzie otrzyma stosowną nagrodę.

Pod Nr 471 przy ulicy Senatorskiej, w pałacu Mniszkowskich zwanym, jest do sprzedania WOLANT na 4 osoby, mało używany i świeżo odnowiony. Ktoby sobie życzył nabyć takowy, niech się zgłosi do Właściciela Fabryki Pojazdów tamże.

PANTALJON mahoniowy jest do najęcia lub do sprzedania, pod Nr 262 przy ulicy Freta na łazem piątze od frontu.

W dalszym ciągu licytacji Ruchomości po niegdy Krystynie z Kazimierusów Reych pozostałych, w d. 6/18 Lipca r. b. o godz: 4 po południu, sprzedane zostaną w domu pod Nr 1051 przy ulicy Grzybowskiej położonym, rozmaite przedmioty, jako to: Garderoba, Brylanty, i inne Kosztowności, Zegarek Damski złoty cylinder, Zegar brązowy pod kłosem i Meble, a to na żądanie opieki nieletnich rodzeństwa Reych, za gotowe płacić się miane pieniądze.

Masłowski, Reient.

Podpisany oznajmiam, że dane do oprawy na PÓDUSZKI hafty, jedna na białej kanwie krzyżową robotą Turck konno, druga także na białej kanwie Arabesk, są od przeszło półtora roku gotowe; jeżeli się Właściciele nie raczą zgłosić po odbioronych w przeciągu 2 tygodni, oddam pierwszą na Dobroczynność, drugą do Kościoła. A. Stolzmann.

W dniu 6 (18) Lutego r. b. i dni następnych zawsze o godzinie 3ej po południu w domu pod Nr 2190 przy ulicy Meranowskiej, sprzedawane będą przez publiczną licytację Ruchomości do pozostało-

ści niegdy Bernarda i Gertrudy Małżonków Kaznitów należące, a mianowicie: kilkaset korcy Maki żytniej i pszennej, Wieprze karmne, Konie, Krowa, Meble, Sprzęty, Pościel, Suknie, Bielizna, i t. p., 3 to za gotowe pieniądze. Woj: Trojanowski, H.



KOCZ z fordekiem używany, lecz do podróży zdalny, jest do zbycia w domu Mintera Nr 1337, ulica Sto-Krzyzka. Bliższa wiadomość w Sklepie.

Fabryka Wyrobów Metalowych i Lakierowanych Karola Mintera donosi, iż OLEJ preparowany Rzepakowy, sprzedaje się po znacznie niższej cenie, szczególnie w większych ilościach.

Na żądanie opieki nieletnich Tryllerowiczów, z mocy Uchwały Rady Familijnej, tudzież upowaznienia JW. Prezesa Tryb: Cy: Gu: Maz: z d. 9/4 Lipca r. b. Nr 4566, sprzedana będzie przez publiczną licytację Chłodość pod Andr: Tryllerowiczu w domu przy ulicy Chłodonej Nr 908, w d. 8/20 b. m. i r., oraz dni następnych zawsze o godz: 4 z połud., składająca się z Kosztowności, Mebli, Miedzi i różnych sprzętów, za gotowe płacić się natychmiast winną. T. Brzozowski.



Ktoby miał DOM do wydzierżawienia, lub LOKAL z 4 Pokoi z kuchnią, z ubocznych ulic do najęcia, albo życzył sobie umieszczyć pewną Sumę na hipotece Ner 1, od S. Michała r. b., raczy zostawić adres przy ulicy Nowyświat Nr 1292, w Razurze.

W Grossewie przy Marymoncie, jest POMIESZKANIE letnie na piątze, złożone z 3ch dużych Salonów, 2 Pokoi, Kuchni dużej angielsk, z Komorką, Piwnicą, Stajnią i Wozownią, do najęcia do 1go Października. Wiadomość na miejscu.

Dwoje SKRZYPCÓW Włoskich większe i mniejsze, ALTÓWKA Tyrowska, iakoteż TERC GITARA, są do sprzedania pod Nr 1404 przy ulicy Marszałkowskiej, w sieni na lewo.

W dalszej kontynuacji licytacji w massie Ale: Hajbowicza, donosi się, iż Jutro od godziny 3ej z południa i w dni następe sprzedawane będą w różnych gatunkach Wina i Araki, w małych i większych partjach, a to przez publiczną licytację w Sklepie przy ulicy Krak: Przedm: pod Nr 367, w Dzwonicy XX-Bernardynów exystującym. Józef Bystry, Sydyk.

Całe PIERWSZE PIĄTRO, składające się z 7miu Pokoi, z Kuchnią, Spiżarnią, Piwnicą, Drwalnią i Górą, do najęcia od S. Michała r. b. w domu Nr 866 przy ulicy Krakows: Przedmieście. Wiadomość u Rzadcy tegoż domu

KANAREK zbiegły, przez kogoś przechodzącego złapany został d. 15 b. m. na ulicy przy domu Nr 797 wprost Banku Polskiego. Zechce ten co go znalazł, dać o nim znać do Handlu Korzennego Nr 797, za przyzwolną nagrodą.

Onegdaj idąc ulicą Senatorską przez Galerję Banku, ulicą Rymarską i Leszno do Kościoła Karmelitów, zgubiona została **KSIĄŻKA** francuzka pod tytułem: „Le Commandeur de Malte par Eugene Sue” tom pierwszy. Łaskawy Znalazca raczy oddać do Księgarni Fr. Spiess et Comp., przy ulicy Senatorskiej Nr 460, za nagrodą.

Przed dwoma miesiącami było zamieszczone ogłoszenie, iż zaginął **REWERS**, przez zmarłego już ś. p. Kawerego Miłżyńskiego Adwokata, przeszło na złp. 20,000; gdy dotąd żaden Znalazca się nie zgłosił, i obwieszcza się powtórny raz, iż gdyby znalezionym był Rewers, niech będzie oddanym pod Nr 252 na ulicę Freta na 2gie piętro, a odbierze zł. 200 nagrody. Nadmieniam się przytem, że nikt z tego Rewersu żadnych nie osiągnie korzyści, gdyż strony interesowane są zawiadomione.

Do Magazynu Stroiów, w domu obok filarów przy ulicy Miodowej pod Nr 481 exystującym, są potrzebne **PANNY** uzdatnione do kroiu i robienia Sukien, i także **PANNY** do Stroiów. Wiadomość tamże, lub na 2gim piętrze w tymże domu.

Przy ulicy Miodowej Nro 495, w domu zwanym Teperowski, do wynajęcia od każdego czasu **SKLEP** i różne **MIESZKANIA**. — Tamże są do wynajęcia różne **MIESZKANIA** od Sgo Michała r. b.

Pozyskawszy od Władzy Szkolnej upoważnienie do utrzymywania Uczniów Szkół Rządowych na **STOLE** i **STANCJI**, wynajęłam dogodny Lokal przy ul. Tamka Nro 2853. Ktoby z Rodziców lub Opiekunów życzył sobie u mnie swoje dzieci lub wychowanców umieścić, zechcą się zgłosić pod wskazany wyżej numer. **A. Bobrowa.**

Potrzebna jest **NIEMKA** do 4ga Dzieci, opatrzone na dobre świadectwa; zgłosić się może codziennie od godz: 3ej po południu do wieczoru, przy ulicy Niecałej pod Nr 614 lit: B, na 2gie piętro.

Przełożona Szkoły wyższej Płci Zenskiej w Kielcach, posiadając od dnia 20 Sierpnia 1842 r. upoważnienie przez Zwierzchność Instytutów Naukowych sobie udzielone, do otworzenia **SZKOŁY WYŻSZEJ** dla tej Płci o 3, nie iak mylnie rozgłoszono o 2 klassach; ma zaszczyt zawiadomić o tem Rodziców i Opiekunów, aby iak dotąd tak i na dalsze kursy Naukowe powierzać jej raczyli Panienci, nad któremi przyzwolity dozór rozciągnąć i moralną pracę przy dostatecznej liczbie Profesorów podejmować będzie jej usiłowaniem, iakiego miała szczęście dać

dowody, przy zakończeniu terażniejszego Szkolnego roku. **Salomea Rybicka.**

Sydyk tymczasowy massy upadłości Antoniego Pińskiego, na zasadzie Art: 66 K. H. X. 3ej, wzywa wszystkich wierzytelci tejże massy, aby się w ciągu dni 40 osobicie lub przez pełnomocników przed Sydykiem upadłości w archiwum Trybu: Handlow: Gub: Mazow: w Warsz: przy ulicy Długiej Nr 550 stawili, temuż oświadczyli iakowem prawem i iakiej summy są wierzytelcami; nadto, aby dokumenty prawem ich udowadniające, na ręce W. Andrychewicza p. Pisarza powyższego Trybunału złożyli, pod skutkami prawa. **J. Piwoński, Obr: Sąd.**

Ktoby sobie życzył nabyć w najlepszych gatunkach **ANANASÓW** w wazonach, dla dalszego onych utrzymania, albo bez wazonów, świeżo przybyłych z Ogrodu Podzameckiego, po cenie umiarkowanej; raczy zgłosić się pod Nr 472 przy ul: Senatorskiej.

Były Urzędnik Administracyjny i Skarbowy, życzy sobie przyjąć obowiązek prywatny Rządcy Dóbr lub Domu znacznego w Warszawie, Zastępcy Wójta Gminy, tudzież różnych pismiennych i rachunkowych czynności, w Warszawie lub na powiaty. Wiadomość przy ul: Nowolipie Nr 2426, w podwurzu.

DOWÓD Banku Polsk: na zastawione kosztowności pod Nr 20,916, za zł. 550, na imie Staroza: Mozska Meislitz wydany, zaginął. Uprasza się Znalazcę o oddanie takowego pod Nr 797, w Księgarni Saltzstejna przy ulicy Przechodniej, za nagrodą, gdyż żadnej korzyści z niego mieć nie może.

Przyechawszy w tych dniach z zagranicy, przedsięwziętej w celu wydoskonalenia się w sztuce krawiania Sukien i innych ubiorów Damskich, otwieram u siebie **SZKOŁĘ KRAWIECCZYŃNY**. Osoby żyjące sobie pobierać lekcje w Warszawie, mogą się w przeciągu 10 lekcji wyuczyć, gdyż nowe sposoby i wyrachowania są bardzo dokładne i ułatwione. Z Prowincji zaś ktoby sobie życzył przybyć w tym celu, może być umieszczonym zupełnie w moim Magazynie na tygodni 4ry, za stosowną umową. **T. Czernich. Ulica Długa Nr 495, na Potkaińskim.**

DOM mrowany w Warsz: przy ulicy Freta Nro 265, d. 5 (17) Lipca r. b. o godz: 5 z połud: w miejscu posiedzeń Trybunału Cyw: przy ulicy Długiej Nro 549, sprzedany będzie. Licytacja zacznie się od Rsr: 2195 k. 77 (zł. 14,638 g. 14), z której część przy gruncie zostanie. O innych warunkach sprzedaży dowiedzieć się można w Kancelarji W. Pisarza Trybunału Wydz: Igo, tudzież u W. Patrona Chrościckiego pod Nr 543 przy uli: Długiej.

Komisarz Administracyjny Cyrkuła Igo i XIgo. W skutek polecenia Magistratu M. Warszawy z d. 28 Czer: (10 Lipca) r. b. za Nrem ^{36243/29727} z Wydziału

Wzrost wydanego, zawiadamia Szano Publiczność, że w dniu 6 (18) Lipca r. b. o godz: 9tej z rana, w domu pod Nrem 474 i 5 przy rogu ulicy Wierzbowej i Senatorskiej, rozpocznie się publiczna Licytacja zajętych Ruchomości, mianowicie: Krzesel, Stołów, Szlabanów, Bezek, Butelek, i t. p., a to na rzecz należności Skarbowej za zaraz płacić się mające pieniądze.

Pawłowicz.

LICYTACJA.

Przy ulicy Królewskiej pod Nrem 1071 w Warszawie, odbędzie się na dniu 6 (18) Lipca r. b. o godz: 3ciej z południa sprzedaż publiczna różnych przedmiotów do budowy przydać się mogących, iako to: Pieców z żelaztwem, Drzwi i Okien z okuciem, i t. p., a to za gotowe pieniądze natychmiast wypłacić się mające.

Wzywa się chęć mających Przedsiębiorców, aby w przedmiocie Rozzebrania starego DOMU przy ulicy Królewskiej pod Nr 1071 w Warszawie położonego, po przejrzeniu rzeczzonego zabudowania, tudzież warunków w tej mierze w Kancelarji Pisarza Kościelnego złożonych, swe Deklaracje, temuż Pisarzowi najpóźniej do dnia 6 (18) Lipca r. b. doręczyli. Nadmieniam się przytem, że równie wykopanie ziemi na fundamenty i odwiezienie tejeż, mając żądającemu, razem lub oddzielnie, przyznane zostanie.

W ogrodzie JP. Piskorowskiego przy ulicy Marszałkows: (blisko rogatek Mokotowskich) N^o 1754, (gdzie jest nad bramą napis: „Szkoła Drzew owocowych i innych?”), dostać można każdego czasu

WIŚNI i CZERESNI

krajoowych i zagraniecz., świeżo z drzewa rwaných.

Przełożony INSTYTUTU NAUKOWEGO prywatnego, w stopniu Szkół Powiatowych w M. Gubern: Kielcach, zawiadamia Szano: Obywatele życzących sobie pomieścić Synów swoich lub Pupillów w pomienionym Instytucie, iż Kurs nauk na rok szkolny 1843/4 rozpoczyna się w dniu 4 (16) Sierpnia r. b. Fryderyk de Lippa.

W majątności o mil 12 odległej od Warszawy nad Pilicą położonej, jest do sprzedania z wolnej ręki LAS, w którym wybrać będzie można kilka set sztuk na belki, oraz Olszyny grubej przeszło sztuk 500. Wiadomość w Hotelu Bawarskim pod Nr 32 od godziny 1ej do 5ej, i to bez pośrednictwa Faktorów.

Z Kantonu Złeczń przy ul: Wierzbowej Nr 473.

Osoba upoważniona przez właściwą Władzę, życzę sobie przyjąć na STOE i MIESZKANIE Uczniów do Gimnazjów tutejszych uczęszczających, zapewniając dla tychże Uczniów troskliwy dozór, i

nadmieniając, iż ma własnych Synów w klassach wyższych Gimnazjów Warszawskich. Bliższa wiadomość w Kantorze Złeczń.

W domu W. Bäier na rogu Leszna i Żelaznej pod Nr 686, 2 Pokoje obszerne z meblami na 1m piąttrze, z Przedpokojem, Kuchnią, Piwnicą, Górą i Stajnią, do wynajęcia każdego czasu, z powodu wyjazdu do wód.

Oberża w mieście Warce nad Pilicą murowana, 7 mil od Warszawy odległa, jest pod korzystnymi warunkami każdego czasu, i Karczma nowo budująca się zaraz za miastem, od Sgo Michała do wynajęcia

KANTOR STREČZEN

Gubernierów i Gubernantek, przeniesiony został na róg ulicy Danielewiczowskiej i Bielańskiej Nro 606, wprost Hotelu Lipskiego.

N. Steingraeber.

Dzisiaj rano ciepła stopni 10. Wczoraj w połud: 19.

TEATR. Dzisiaj na żądanie, Widowisko w Amfiteatrze Łazienkowskim, 2gi akt Opery *Piwowary*; 26ty raz Balet *Pazjowici Xcia Wandom*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 4ty raz *Marija Mabatka*. 79ty raz *Pokoje Zuzi*.

DIORAMA na placu przy ulicy Nałewki, tylko Dzisiaj będzie do widzenia.

Dzisiaj MARJONETKI na Nałewkach.

KARETY odchodzą codziennie do WIERZBNA, z rana o godz: 7ej, po południu o godz: 5ej; wracają zaś z rana o godz: 9ej i wieczorem o 9ej.

Dzisiaj w Kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu W Steinkellera, Panny *Nomes* grać będą.

Dzisiaj w Ogrodzie Pod-Karczozchem, ORKIESTRĄ pod Dyr: JP. *Danackiego* grać będzie — Przytem podpisany poleca się Szano: Publiczności z dobremi Potrawami i Napojami. *Dominik*

Niżej podpisany Restaurator z *Sielec*, przeprowadził się do *Wierzbna* po prawej stronie przy szosy iadąc z Warszawy, gdzie otworzył SKŁAD WODEK i LIKWORÓW, zaś obok Składu BILLARD dla zabawy Amatorów; przytem dostać będzie można POTRAW tak zimnych iako i gorących podług życzenia, TRUNKÓW w różnych gatunkach po umiarkowanej cenie. *A. G.*

W nowo otworzonym Ogródku przy ulicy Miodowej pod Nr 491. Jutro będzie do wygrania w Kregle KLAWIKORT o 4ch oktawach: cena biletu umiarkowana; prócz tego rozmaity DRÓB do wygrania. *O penkowski.*